

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24,
Konto P. K. O. Nr. 80.167.

Rok XX

Wilno, Poniedziałek 31 Sierpnia 1936 roku

Nr. 2378

Wjazd Legata Papieskiego z Warszawy

WARSZAWA, 30.8. Dziś o godz. 17.10 opuścił Warszawę, udając się do Rzymu, Legat Papieski J. E. Ks. Kardynał Marmaggi.

Na dworcu ustawiły się liczne poczty sztandarowe organizacji katolickich oraz tłumy publiczności.

W sali recepcyjnej, w oczekiwaniu przybycia Jego Eminencji, ze-

brali się przedstawiciele władz państwowych: J. E. Ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski J. E. Ks. Kardynał Karkowski, Ks. Arcybiskup Gall, liczne duchowieństwo, przedstawiciele prasy i in.

Na dworcu zegnającym tłumom J. E. Marmaggi udzielił błogosławieństwa.

Przyjazd Prymasa Polski J. E. Ks. Kardynała Hlonda do Wilna

W dniu wczorajszym, o godz. 22.40 przyjechał do Wilna J. E. Ks. Kardynał, Prymas Polski, August Hlond. Dostojnego Gościa przywitani na dworcu przedstawiciele władz administracyjnych, miejskich, liczne delegacje organizacji, zrzeszonych

w Akcji Katolickiej, Chrześcijańskie Zw. Zaw., orkiestra szkoły Salezjanów, oraz tłumy ludności.

Ks. Kardynał w dniu dzisiejszym weźmie udział w pracach Studium Katolickiego, a jutro w obradach prezesów, dyrektorów i asystentów diecezjalnych Akcji Katolickiej. (s)

Na podbój świata wiedzy...

Staje do pracy młodzież szkolna

Na spotkanie młodzieży szkolnej przygotowaliśmy w wielkim wyborze: fartuszki szkolne przepisowe, kołnierzyki, pantofelki gimnastyczne, pończoszki, spodenki gimn., specjalne przepisowe sweterki szkolne, teczki i t. d. i t. d.

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA,”
FRANCISZEK FRLICZKA
WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9

Gen. Rydz-Smigły w Paryżu

PARYŻ, 30.8. Generalny inspektor sił zbrojnych Smigły-Rydz przybył na granicę francuską do Belfort o godz. 9.30 rano. Na spotkanie gen. Smigłego-Rydz udali się na granicę francuską attaché wojskowy przy ambasadzie R.P. w Paryżu płk. Fyda, konsul generalny w Paryżu Kara i prezes rady porozumiewawczej Rejer. Na dworcu w Belfort powitali również gen. Smigłego-Rydz przedstawiciele francuskich władz cywilnych i wojskowych.

Po przyjęciu na placu przed dworcem defilady oddziałów, wszystkich stacjonowanych w Belfortie pułków, pod dowództwem gen. Cesary i hymnów narodowych polskiego i francuskiego, gen. Smigły-Rydz pojechał do Paryża.

W PARYŻU.

PARYŻ, 30.8. Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Smigły-Rydz, w towarzystwie szefa sztabu głównego gen. Stachewicza, płk. Strzeleckiego, rtm. Vacpueret i rtm. Horocha, przybył do Paryża o godz. 14 m. 15. Powitany na dworcu przez gen. Gamelin, ministra wojny Deladier, płk. Stoeffeta z domu wojskowego prezydenta Lebrun'a, zastępcę szefa sztabu głównego gen. Colson'a, szefa gabinetu ministra spraw zagranicznych ministra Rochat, b. ministra lotnictwa gen. Denain oraz personel ambasady polskiej, z ambasadorem Łukasiewiczem na czele.

PARYŻ, 30.8. Dziś popołudniu gen. Rydz-Smigły złożył wizytę gen. Gamelin i był przez niego rewizytowany.

Poza tym dzień dzisiejszy gen. Smigły-Rydz poświęcił Polonii paryskiej i Polakom, osiadłym we Francji, któ-

rzy wysłali do Paryża liczne delegacje ze wszystkich ośrodków emigracyjnych. W poniedziałek rano gen. Smigły-Rydz złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza pod Łukiem Tryumfalnym, poczem, po śniadaniu, wydanem na jego cześć przez ministra obrony narodowej, Deladier, uda się samochodem do Reims, gdzie o godz. 16-ej odbędzie się przed generałem wielka rewja lotnicza.

CO PISZE PRASA?

PARYŻ, 30.8. Przybyłego do Paryża gen. Smigłego-Rydz powitała z rzadką jednomyślnością prasa wszystkich odcieni w sposób niezwykle gorący, poświęcając osobie Naczelnego Wodza artykuły i fotografie.

We wszystkich niemal artykułach i komentarzach prasowych przewija się, jako stały refren, podkreślenie żywotności sojuszu francusko-polskiego, który, jak twierdzi „le Jour”, jest istotnym elementem utrzymania równowagi w Europie. Wizyta gen. Smigłego-Rydz, podkreśla „le Matin”, niewątpliwie jest owocnym etapem w stosunkach polsko-francuskich.

Nowe bombardowanie Madrytu Wojska narodowe zwyciężyły komunistów pod Oviedo

MADRYT, 30.8. Wedle wiadomości ze źródeł rządowych, sytuacja na froncie przedstawia się, jak następuje: Wojska rządowe odniosły zwycięstwo w prowincji Huesca.

Z Santander donoszą, że operacje w pobliżu miejscowości Espino — Zadelos — Monteros oraz w obszarze Reinos a w pobliżu Barruelo de San Tullan odbyły się z całkowitym powodzeniem. „Milicja ludowa” zajęła ważne pozycje, na których się natychmiast umocniła.

Miejscowość Eibar, gdzie znajduje się fabryka broni, była wczoraj bombardowana przez 2 samoloty powstańcze, które zrzuciły 20 bomb. Jest wiele ofiar wśród ludności. Po-

zatem bombardowanie spowodowało wielkie spustoszenia.

MORDERCY HULAJĄ.

BURGOS, 30.8. Wedle wiadomości z Madrytu, biskup Segovii został zamordowany przez anarchistów katolickich. Biskup Tortosy jest uwięziony razem z krewnymi na pokładzie statku w porcie Tarragona.

NA SKARB NARODOWY.

SEVILLA, 30.8. Do kwatery głównej wojsk powstańczych napływają z całej Sevilli pieniądze i dary w naturze. W ciągu ostatniego tygodnia otrzymano dwa miliony pesetów oraz wielką liczbę kosztowności. Poza tym 3 milj. pesetów otrzymało dowództwo lotnictwa powstańczego.

KOMUNIKAT POWSTANCZY.

BURGOS, 30.8. Na zasadzie wiadomości ze źródeł powstańczych, sytuacja na froncie przedstawia się, jak następuje: W prowincji Guipuzcoa powstańcy zajęli m. Belcoian na zachód od Hernani, zdobywając dwie armaty, 2 karabiny maszynowe oraz wielką ilość amunicji.

Samoloty powstańcze bombardowały ostatniej nocy ministerstwo wojny, dworzec północny i lotnisko Barajas w Madrycie.

Wojska powstańcze, broniące Oviedo, dokonały wypadu na szosę, wiodącą do Santander, likwidując wysunięte posterunki wojsk rządowych i powracając do Oviedo z liczną zdobyczą w postaci karabinów maszynowych. Samoloty powstańcze zrzuciły obłożonym paczki z gazetami i tytoniem.

Okręt szkolny marynarki wojennej „Galate” przybył do portu Ferrol i wraz ze wszystkimi oficerami i podchorążymi oraz załogą przeszedł na stronę powstańców.

W walce pod Campillo na froncie Teruel powstańcy odparli kolumnę rządową, która pozostawiła 60 zabitych.

Ofensywa powstańców w Asturji i Aragonji trwa. Wojska powstańcze znajdują się w odległości 1 km. od Irunu.

O puchar Gordon Beneta

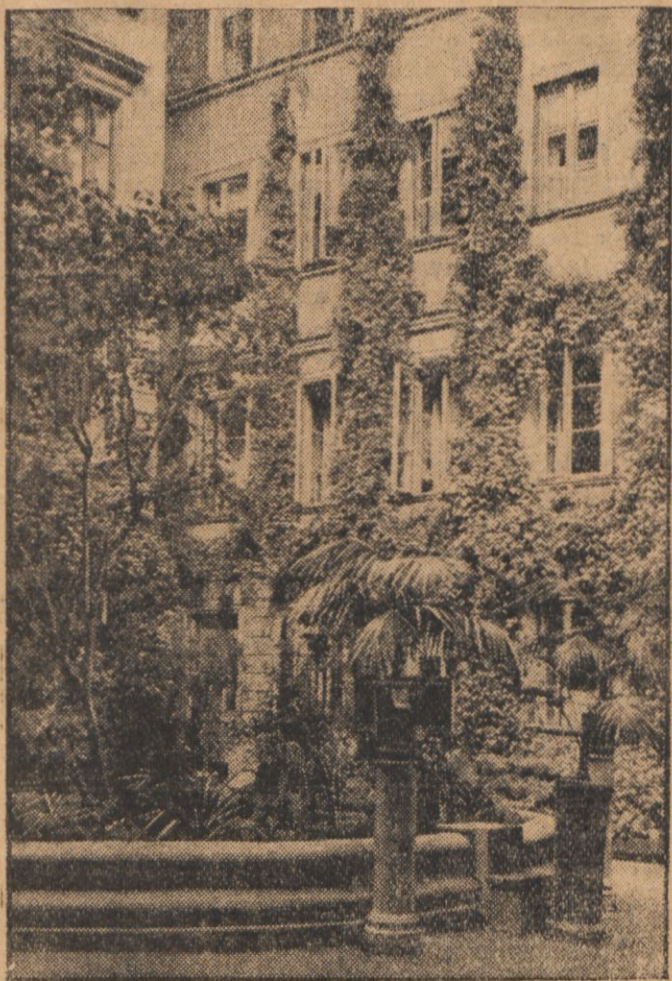
WARSZAWA, 30.8. Dziś na lotnisku mokotowskim odbyła się uroczystość otwarcia 24 międzynarodowych zawodów balonów wolnych o nagrodę im. Gordon-Benneta.

Trybuna i miejsca siedzące i stojące wypełniła szalenie publiczność w liczbie kilkunastu tysięcy osób.

O godz. 16.30 przybył Pan Prezydent R. P., w otoczeniu domu wojskowego i cywilnego, powitany hymnem narodowym.

Po odegraniu przez orkiestrę „hymnu balonów”, wystartował balon francuski „Puk” o pojemności załadunku 170 m³, pilotowany przez lotnika Spiessa. Następnie odbył się start balonów, biorących udział w zawodach.

NAJPIĘKNIEJSZY DZIE DZINIEC WARSZAWY.



W Warszawie odbył się ostatnio konkurs na „Najpiękniejszy dziedziniec stolicy”. — Pierwszą nagrodę uzyskał dziedziniec, który widzimy na zdjęciu.

Polska przedmurzem chrześcijaństwa

W organie oficjalnym narodowych socjalistów „Völkischer Beobachter” z dnia 25 b. m. ukazał się znamienny artykuł p. t. „Polen — Schutzwall für die Christenheit” (Polska przedmurzem chrześcijaństwa).

Autor tego artykułu stwierdza, że każdy bezstronny obserwator musi przyznać, że obecnie w przeważających masach społeczeństwa polskiego ponad wszystkie różnice polityczne wybijają się na pierwszy plan troska o uchronienie Polski przed zalewem trucizny bolszewickiej. I w tym wielkim zadaniu katolicyzm w Polsce odgrywa rolę przodującą.

Synod plenarny, który obecnie odbył się na Jasnej Górze, stanowi najlepszy dowód, że w przełomowym dla Polski momencie duchowieństwo katolickie, odznaczające się od wieków wybitnym patriotyzmem, staje wespół z narodem do zdecydowanej obrony zasad chrześcijańskiej kultury i państwa.

Gdy legat papieski Kardynał Marmaggi wkroczył w mury klasztoru Jasnogórskiego, aby przewodniczyć na Synodzie plenarnym biskupów polskich, został powitany tymi słowami: „Dziś, gdy od Wschodu i Zachodu zagraża Europie królestwo antychrysta, Polska, jak i poprzednio, znowu odgrywa rolę przedmurza chrześcijańskiego (Wie früher, so ist Polen, auch heute ein Schutzwall für die Christenheit).”

Ze słowa te zostały przytoczone w piśmie narodowych socjalistów, którzy — jak wiadomo, do ostatnich chwil w różny sposób zwalczały katolicyzm, to jest bardzo znamienne i wykazuje, że nawet w kołach hitlerowskich poczęto zdawać sobie sprawę z decydującej roli, jaką w obronie kultury zachodniej może odegrać katolicka Polska. (KAP).

Internowanie Trockiego przez rząd norweski

OSLO, 30.8. Według informacji min. sprawiedliwości Trocki nie dotrzymał zobowiązań, które stanowiły warunek przyznania mu prawa pobytu w Norwegii, gdyż trudnił się działalnością polityczną, zamieszczając artykuły w rewolucyjnej prasie we Francji.

LONDYN, 30.8. Z Oslo donoszą: Norweskie ministerstwo sprawiedliwości komunikuje, że rząd norweski zdecydował się na internowanie Trockiego i jego żony. Powodem tej

uchwały była wyraźna odmowa Trockiego wstrzymania się od jakiegokolwiek działalności politycznej, który to warunek zdecydować miał o przedłużeniu jego pobytu w Norwegii. Mocą tej samej uchwały rządu norweskiego wydano z Norwegii obu sekretarzy Trockiego.

Na razie Troccy będą internowani w willi pod Hoenefoss, gdzie mieszkają obecnie, dopóki nie wyznaczą dla nich nowego lokalu.

Revolucjonisci likwidują rewolucję „Czystka” partyjna w Sowietach pogłębia się

MOSKWA. 30.8. Z Gorkiego donoszą: Prezydium krajowej rady związków zawodowych, rozwiązało krajowy komitet związku zawodowego pracowników Wyższej Szkoły, ponieważ stwierdzono, iż w składzie tego Komitetu znajdują się trockiści Dojnikow i Nellendera, którzy wykorzystując swoje stanowisko, obsadzili trockistami niektóre organizacje zawodowe, a przede wszystkim miejscowy komitet Instytutu Pedagogicznego.

AKCJA G. P. U.

PARYŻ. 30.8. „Matin” zamieszcza artykuł o położeniu wewnętrznopolitycznym w Sowietach po zakończeniu procesu 16 trockistów. Jak się okazuje, akcja oczyszczenia kraju z elementów niebezpiecznych dla rządu bynajmniej nie zakończyła się rozstrzelaniem skazanych. Sześć Gurboguz (dawne G. P. U.) Jagoda otrzymał nadzwyczajne pełnomocnictwa pozwalające na aresztowanie każdego podejrzanego o udział w spisku na życie Stalina. Jednakże wzajemna nieufność obecnych czynników rządzących idzie tak daleko, że Jagodę otoczono specjalnie zaufanymi dygnitarzami, jak prokurator Wyszyński i znany czekista Agraner. „Czystka” przedewszystkiem ma objąć personel dyplomatyczny, milicję, armię, no i naturalnie kadry partyjne. Specjalna komisja, złożona z Reisemana, Bielenkiego, Gołowicza, Gorbego, Kacelnelona otrzymała nieograniczone pełnomocnictwa dla sprawdzenia działalności sowieckiego personelu politycz-

nego, urzędującego zagranicą.

W dyplomacji najbardziej zagrożeni są w obecnej chwili: ambasador sowiecki w Londynie Majskij — przyjaciel Tomskiego, radca ambasady w Rzymie Gelfand, poseł niemiecki w Sztokholmie pani Kołontaj, poseł sowiecki w Sofji Raskolnikow, znany jako osobisty przyjaciel gen. Putny, oraz poseł w Atenach Kobeckij, były sekretarz Zinowjewa.

CO MYŚLI MARSZ. BLUCHER

W Moskwie budzi nadto zaniepokojenie położenie na Dalekim Wschodzie, mianowicie naczelny wódz sił sowieckich na tym terenie marszałek Blücher podejrzany jest o sympatyzowanie z przeciwnikami Stalina i knucie spisku. Niepokojąca sytuacja ma być też na Ukrainie. Zarówno w Kijowie, jak i w Połtawie dokonano licznych aresztowań wśród wyższych urzędników i oficerów. Obiegają pogłoski, że wicepre-

wodniczący rady komisarzy ludowych Ukrainy, były komendant armii czerwonej Jurij Kociubinskij miał przygotowywać wojskowy zamach stanu, który ujawnić się miał w czasie jesiennych manewrów. Sygnałem do tego zamachu miało być wystąpienie pułku czerwonych kozaków, którego honorowym dowódcą jest francuski senator komunistyczny Cachin.

BUNT ŻOŁNIERZY W RJAZANIU.

PARYŻ. 30.8. Havas donosi z Moskwy: Z Rjazania (150 km. od Moskwy) donoszą, że żołnierze tamtejszego garnizonu, wysłani do torfowisk, znajdujących się w pobliżu miasta, celem pomocy przy gaszeniu pożaru, odmówili posłuszeństwa. Bunt natychmiast został stłumiony. Pożary torfowisk w okolicach Rjazania pociągnęły za sobą wielkie straty materialne oraz wiele ofiar ludzkich.

Zarejestrować cały „Legion zasłużonych”!

Domagają się tego nawet „sanacyjne” związki urzędnicze

„Sanacyjna” agencja informacyjna „Press” zamieszcza komunikat następujący:

„Stowarzyszenia i związki urzędnicze powitały z zadowoleniem opinię premiera Sławoj-Składkowskiego, nakazującą rejestrację urzędników państwowych, zajmujących kilka posad jednocześnie. Organizacje

pracownicze wypowiadały się wielokrotnie przeciw zajmowaniu przez urzędników państwowych po kilka stanowisk zarobkowych”.

„Możliwość zarobków dodatkowych uzależniona od woli władz przełożonych, prowadziła do niezadowolonych w świecie urzędniczym i wytwarzała swoisty rodzaj arystokracji biurokratycznej. Dodatkowe posady i zarobki przyznawane były bowiem nie z racji rzeczywistych zasług w służbie urzędniczej, ale przeważnie z tytułu usług innej, niezawsze ujawnionej natury”.

„We wrześniu, zaraz po wznowieniu życia organizacyjnego, władze stowarzyszeń i związków urzędniczych zajęły się mającą kwestją rejestracji urzędników, mających po kilka posad. Projektowane jest również poruszenie tej sprawy na zebraniu centralnej Rady pracowniczej. W planowanych uchwałach świat pracowniczy powita z uznaniem decyzję premiera Sławoj - Składkowskiego i równocześnie zwrócił uwagę, że rejestracja tylko urzędników państwowych o kilku posadach byłaby zarządzeniem zbyt jednostronnym i niewystarczającym”.

„Organizacje urzędnicze wykazują, że metoda zajmowania przez poszczególnych ludzi kilku naraz dobrze płatnych posad rozpanoszyła się i przybrała wielkie rozmiary w t. zw. państwowym świecie gospodarczym i finansowym. Liczni dyrektorzy i wysocy funkcjonariusze państwowi banków, przedsiębiorstw i instytucji finansowo - gospodarczych zajmują po kilka posad jednocześnie, otrzymując z funduszy publicznych bardzo wysokie wynagrodzenia miesięczne. Wysoka biurokracja gospodarcza stała się w ten sposób nowoczesną szlachtą, wytworzoną na koszt państwa i społeczeństwa. Zajmując po kilka posad naraz biurokraci gospodarczy i finansowi nie mają poprostu czasu na solidne zajęcie się żadną sprawą, przez co interesy państwowe i publiczne są często narażone na szwank”.

„Sfery urzędnicze są zdania, że ważne interesy państwowe i społeczne wymagają, aby jednocześnie z rejestracją arystokracji urzędniczej dokonana została rejestracja państwowej arystokracji finansowo - gospodarczej. Uchwały organizacji urzędniczych, apelujące o rejestrację państwowych dygnitarzy finansowo-gospodarczych, przedłożone będą cynnikom rządowym. Bez uporządkowania kwestji zarobków i posad w świecie finansowo - gospodarczym oraz na wysokiach szczeblach drabiny biurokratycznej, nie może być mowy o skutecznej realizacji hasła „surowego życia”.

Czyn godny potępienia!

Dowiadujemy się, iż ostatnio w powiecie wileńsko - trockim i święciańskim organizacje rolnicze litewskie nabyły kilkanaście gospodarstw rolnych od rolników Polaków.

Czyn ten grono rolników narodowości polskiej przyjęło z wielkim oburzeniem, gdyż w nowonabytych gospodarstwach rolnych Litwini osadzają młodzież szowinistyczną, która uprawia szkodliwą politykę. (h)

P. premier o „praniu brudów”

„Dziennik Bydgoski” opisuje audjencję Związku Weteranów Powstań Narodowych u p. premiera, gen. Składkowskiego. Delegaci domagali się między innymi, by przy rozdzielaniu posad, Polacy z ziem zachodnich nie byli upośledzeni. Szef rządu uznał słuszność tego postulatu, uderzył pięścią w stół i zawołał:

„Czas, by w Poznańskim i całej byłej dzielnicy pruskiej zajmowali stanowiska tamtejsi!”

Słusznie. To samo odnosi się do Śląska. A nie chodzi tu o jakiś separatyzm, o dzielnicowość, lecz tylko o sprawiedliwość. Polska A — według określenia min. Kwiatkowskiego — sięga po linię środkowej Wisły. Ta część państwa to 80 proc. jego siły gospodarczej, a więc i ciężarów podatkowych. Polska B — to wschodnia część państwa. Otóż dzielnice zachodnie, wyżej kulturalnie i gospodarczo stojące, muszą uzyskać większy wpływ na losy państwa.

P. premier tak się jeszcze wyraził:

„...cholera wziąć może Poznańczyka, gdy wchodzi do urzędu i widzi tak często nie swoich; do tego jemu nie załatwiają spraw lub wyproszą, a on, widząc to, zdaje sobie sprawę, że przecież on winien zajmować tę posadę! Zdołają musicie Polskę przez waszą obowiązkowość, pracowitość, sumienność i gospodarczo - kulturalną wyższość. Zachodnia kultura, której jesteście przedstawicielami, winna zdołać Polskę całą, zarażoną trucizną kultury, idącej od wschodu.”

„Mówią, że cuchnie w Polsce — ciągnął premier dalej. — Tak, ale zapominają, że w domu, w którym piorą brudy, nie pachnie. A w Polsce jeszcze wiele trzeba prać brudnej bielizny, by była czysta. I prać ją będę, by zwyciężyła kultura zachodnia i sumienność i obowiązkowość!”

ODEZWA GEN. FRANCO.



Na ratuszu w Sewilli wywieszono odezwę gen. Franco, wzywającą do ofiar na rzecz powstania.

Niebywała profanacja ołtarza

Bezbożnik rzucił psem w ołtarz

Na wokandzie lidzkiego Sądu Okręgowego znalazła się niebywała sprawa kanna niejakiego Feliksa Skumiszka, lat 26, mieszkańca wsi Horny pow. lidzkiego, oskarżonego z art. 173 k. k. t. j. o profanację.

Sprawa według aktu oskarżenia przedstawia się następująco: W miejscowości Horny k/Lidy, dla odprawienia Majowego Nabożeństwa został urządzony na ulicy ołtarz.

Przechodzący w dniu 3 maja r. b.

F. Skumisz, znany w okolicy bezbożnik, bluźniąc rzucił swego psa w Ołtarz Matki Boskiej, rozbijając szkło i niszcząc obraz.

Skumisz stanął przed Sądem Okręgowym, gdzie przyznał się do profanacji Ołtarza.

Obrońca złożył wniosek o odroczenie sprawy dla zbadania stanu psychikalności oskarżonego. Sąd przychylił się do wniosku i zarządził wysłanie Skumisza do szpitala psychiatrycznego w Wilnie. (sz)

Nowości wydawnicze

G. A. Mokrzycki, Skrzydła ludzkosc. t. I. Nakład Państw. Wydawnictwa Książek Szkolnych Lwów 1936, str. 223 z 4 rysunkami w tekście i 45 ilustracjami na oddzielnych wkładkach. Cena zł. 3.50.

W związku z organizowaniem 30.VIII b. r. przez Polskę zawodów o Puchar Gordon-Bennetta, ukazała się książka, która jak żadna inna może zainteresować najszerze warstwy tych, co stale interesują się sportem lotniczym.

Książka ta jest praca prof. Polit. Warsz. G. A. Mokrzyckiego: Skrzydła ludzkosc, której tom I stanowiący zamkniętą w sobie całość ukazał się właśnie w druku.

Prof. Mokrzycki podchodzi do spraw lotnictwa od strony jego znaczenia w cywilizacji ludzkiej i na tle zwięzłe ujętych dziejów tej cywilizacji je rozpatruje. Omawiając rosnące zdobycze i rozwój cywilizacji, pokazuje w szeregu barwnych obrazów jak na tle tego rozwoju rozdzieliło się rolnictwo i rzemiosło — z rzemiosła przemyśl — i jaką rolę odegrał w ogólnym rozwoju cywilizacji jej trzeci czynnik i motor — komunikacja. Na tle rozwoju tego trzeciego czynnika — wyrasta lotnictwo — jako do tej pory szczytowy punkt rozwoju środków komunikacyjnych.

Drużyna warszawska gra ambitnie i ma lekką przewagę. Po zdobyciu drugiej bramki przez Gburzyńskiego, Cebulak nieszczęśliwie strzelił samobójczą bramkę, co spowodowało załamania się warszawiaków. Piąty punkt dla Garbarni uzyskał Skóra, a wynik dnia został ustalony w ostatniej minucie, w czasie zamieszania pod bramką Legii.

Pierwszy redaktor katolicki w Polsce

Virgilio Scattolini, opisując swe wrażenie w Osservatore Romano (21 b. m.) przy zwiedzaniu sekcji prasy polskiej na Światowej Wystawie prasy katolickiej w Mieście Watykańskim, zaznacza, że już w połowie 18 stulecia ukazało się w Polsce pierwsze czasopismo katolickie, słynny „Monitor”, którego założycielem i redaktorem był ks. Franciszek Bohomolec, jezuita, profesor wymowy w Akademii wileńskiej, później w szkołach warszawskich.

Ten pierwszy publicysta polski

i wydawca katolickiego pisma po zniesieniu zakonu, którego był członkiem, zamieszkał w Warszawie, oddawszy się pracom literackim. Tu w r. 1765 założył czasopismo „Monitor”, które redagował do r. 1782. Utorował on drogę piśmiennictwu periodycznemu w Polsce, kierował także czas jakiś redakcją „Wiadomości Warszawskich”. Wreszcie jako wydawca autorów staropolskich przyczynił się do spopularyzowania w narodzie dawnych dziejów i dawnej literatury Polski. (KAP).

SPORT

WARSZAWIANKA ZWYCIĘŻA MISTRZA POLSKI RUCH 2:0.

W Warszawie w meczu o mistrzostwo Ligi, Warszawianka pokonała niespodziewanie mistrza Polski — Ruch 2:0 (0:0). Bramki zdobyli dla zwycięzców Święcki i Piryh. Widzów zebrało się około 4000.

WISŁA PRZEGRYWA Z POGONIĄ LWOWSKĄ.

W meczu ligowym o mistrzostwo Ligi, Pogoń lwowska pokonała Wisłę 2:0 (1:0).

Zwycięstwo drużyny lwowskiej było zupełnie zasłużone. Pogoń grała we wszystkich liniach doskonale, mając przez cały czas znaczną przewagę. Z drużyny lwowskiej na pierwszy plan wybijał się Wasiewicz, następnie Matjasz oraz obydwa obrońcy. W Wisłę najlepiej grał Kotlarczyk 2, natomiast napad zaprezentował się bardzo słabo.

KLĘSKA WARSZAWSKIEJ LEGII W KRAKOWIE.

W Krakowie Garbarnia pokonała wysoko osłabioną rezerwowymi słowacką Legię w stosunku 6:2 (3:0). Do przerwy gospodarze mieli zdecydowaną przewagę, a owocem tej przewagi były 3 bramki, strzelone przez Pazurka 1. Po zmianie pół, Legia zdobywa pierwszą bramkę przez Wypijewskiego. Od tego mo-

ŚLĄSK REMISUJE Z Ł.K.S.

W Świętochłowicach, wobec 2000 widzów, rozegrany został mecz ligowy Śląsk — Ł.K.S., zakończony wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (1:2).

Mecz stał na kompromitującym poziomie. Gra, nieciekawa, zamieniała się okresami w bezmyślną kopanie.

ZWYCIĘSTWO WARTY NAD DEBEM.

W Katowicach w meczu ligowym Warta pokonała Dąb 4:2 (0:1).

Pierwsza połowa wykazała bezapelacyjną przewagę Dębu. Słacy nie umieli jednak umiejętnie rozłożyć swych sił. Tymczasem po przerwie Warta zagrała doskonale, oparowała zupełnie boisko i rozstrzygnęła mecz na swoją korzyść. Bohaterem meczu był Gendera, który zdobył 3 bramki dla Warty. Czwarła była dziełem Kryszkiewicza.

TAJNA DYPLOMACJA

Wśród zarzutów, jakie przedstawiciele „nowej” polityki robią przedstawicielom polityki tradycyjnej, na jednym z pierwszych miejsc znajduje się zarzut „tajnej” dyplomacji. Według teorii „nowoczesnej” dyplomacji, czyli rokowania między przedstawicielami państw, powinna być jawna, powinna się odbywać na rynku, wobec publiczności. Jest to oczywisty nonsens. Kto ma jakiegokolwiek doświadczenie w prowadzeniu jakichkolwiek rokowań, w sprawach choćby natury osobistej, ten wie, że najpewniejszym sposobem do zerwania tych rokowań jest udział w nich zbyt wielu osób. A cóż dopiero całego ogółu, zgromadzonego na rynku? Kto chce zatargu w dziedzinie spraw publicznych, ten niech prowadzi rokowania jawne. Kto chce kompromisu, a w stosunkach publicznych pokoju, ten niech trwa przy dyplomacji „tajnej”.

Lecz w czasach, gdy stało się rzeczą modną potępianie dyplomacji tajnej, w tradycyjnym rozumieniu tego wyrazu, jest praktykowana powszechna dyplomacja tajna w sensie nowoczesnym!

Jest to dyplomacja, w której aktorami nie są państwa i narody, w której czynnikami decydującymi nie są przedstawiciele państw i interesów narodowych, lecz organizacje tajne i interesy różnych sekt między narodowych.

Jeśli ktoś faktu powyżej wskazanego nie bierze w rachubę, ten nie jest zgoła zdolny do zrozumienia czegokolwiek w polityce współczesnej. Bo oto stoją wobec siebie narody, które łączy wszystko — geografia i historia, tradycje i interesy czasu obecnego, a tymczasem narody te nie mogą dojść do ułożenia wzajemnych stosunków. Oto w innym miejscu wszystko przemawia za tem, iż dwa państwa powinny odnosić się do siebie z nieufnością, a tymczasem panuje między nimi niezwykła harmonia. Oto człowiek znany i uznany jest przemilczony. A tu obok ktoś, o kim się nigdy nie słyszało, wyraża naraz na znakomitość europejską. Oto istniały dąsy między dwoma narodami, nie mogły one dojść do żadnego sensownego współdziałania, mimo oczywistej wspólności interesów, a tu naraz — ni z tego, ni z owego — patrzy na objawy niezwykłego porozumienia i wzajemnego zrozumienia. Oto podziw, tam gdzie było potępienie. Oto ci, co byli uważani za przyjaciół, stają się wrogami, a wrogowie stają się przyjaciółmi...

Przykłady takie przytaczaćby można bez końca. Przeciętny „gazetowy czytelnik” gubi się wśród tych faktów i wydarzeń, doznaje zawrotu głowy, przestaje rozumieć, co się wokół niego dzieje.

A tymczasem wytłumaczenie tego jest przerażająco jasne z chwilą, gdy się uzna, że poza państwami i narodami, oraz ich legalnym i normalnym przedstawicielstwem, istnieją prądy międzynarodowe, czy pozanarodowe, które posiadają swe organizacje i swych przedstawicieli, oraz istnieją naród bezpieczeństwa (Żydzi), który ma swoją politykę i swą organizację polityczną i bezpośrednie albo też pośrednie przedstawicielstwo tej polityki i tej organizacji.

To, co przeciętny obywatel widzi na scenie politycznej, jest przygotowywane w gabinetach i zaułkach, w gabinetach nie politycznych czy dyplomatycznych, lecz w tajnych zakamarkach sekciarskich. Tam są montowane plany i programy, tam są promowane na „wielkich” ludzi przeciętności i popolitycy, tam są z cynizmem i perfidją fabrykowane hasła i miraży, przeznaczone na to, by omamiać i wprowadzać w błąd przeciętnych a łatwowiernych obywateli państw naszego kontynentu. Taką jest „tajna dyplomacja” cza-

Szwed o Żydach w Polsce

W szwedzkiej gazecie „Nya Dagligt Allehand” pojawił się ciekawy artykuł w sprawie „kochanej mniejszości” w Polsce, pisany w formie notatek z podróży. Głos dziennikarza szwedzkiego, jest podwójnie dla nas ciekawy: porusza bowiem palącą kwestję żydowską i świadczy o wzroście zrozumienia sprawy żydowskiej w Szwecji. A przecież Szwecja jest krajem protestanckim i wpływy silny posiada w tym państwie masoneria.

Czytamy więc najpierw o Warszawie; na ulicy — „widzimy nędzarzy, a obok nich spotykamy eleganów i wystrój żydowski - kokotki. Większość Żydów ubiera się w ich tradycyjne stroje „rytualne” — długie kaptany, pluszowe kapelusze albo czarne mycki. Na Starem Mieście Żydzi czują się jak u siebie w domu, są warstwą panującą. Zwartą ich masę, która się składa z jednej trzeciej miliona daje im poczucie spokoju i potęgę”.

Pisząc o strajku i o ostatnich wypadkach krakowskich dziennikarz szwedzki stwierdza: „Szuka się winnych, i znajduje bolszewizm, a z nim — Żydów. Nienawiść do Żydów jest głęboko zakorzeniona wśród Polaków i rośnie z każdym dniem — tak jak rośnie nędza”. Dalej czytamy — „od czasu do czasu robi się obławę na komunistów. I co widzimy? Wśród aresztowanych 90 proc. stanowią Żydzi! W kilka tygodni potem we Lwowie te same stosunki, demonstracje, aresztowania — Żydzi. ...Komunizm poiera Żydzi, którzy chcą tak jak w Rosji polepszyć swoje położenie... I to dzieje się w Polsce... Idzie oni skutkiem wielkodusznej, religijnej i społecznej tolerancji, czując się tak pewnie, stworzyli... państwo w państwie.”

Wielka część szwedzkiego narodu nie rozumiała nigdy „rasizmu Hitlera”. Jest to zupełnie naturalne, bo my omal nie znamy zagadnienia rasowego. Ale gdyby Szwed posiadał 8 dni n. p. w Krakowie, stałby się większym Hitlerem, niż sam Hitler. Aby to zrozumieć przyjrzymy się Krakowowi, który jest polskim Rzymem, polską skarbnią historyczną, o „niskim kulturze Polski. Czem jest on dziś? Tak, zamek królów polskich jeszcze istnieje. Katedra, gdzie spoczywają ich szczątki — jeszcze jest; Uniwersytet i te liczne ośrodki kultury jeszcze są, — ale publiczność, którą się wszędzie widzi... — to Żydzi i jeszcze raz Żydzi!

We wspaniałych parkach przy Uniwersytecie czarno jest od Żydów i Żydówek, którzy tysiącami siedzą na ławkach i krzesłach, jak mszyce na liściach róż. To samo widzimy w

pieknych polskich kawiarniach... Kraków jest właściwie stolicą żydostwa.

Pisze dalej szwedzki dziennikarz o Krakowie — „Tu rezydują tajni woźdźdźcy żydostwa, z Krakowa wychodzą tajne rozkazy do żydowskiego świata, rozkazy, które są wykonywane przez wszystkich Żydów. Nawet potężne koła finansowe New-Yorku i Londynu. Tu odbywały się liczne oficjalne i tajne żydowskie kongresy, a więc kongres rewizjonistyczny, rabinów, kongres sjonistyczny... prawdziwe żydowskie rzędy!”

Prócz Krakowa należą do głównych centrów żydostwa Lublin, Wilno i Warszawa. W Lublinie jest jedyny uniwersytet talmudyczny świata. W Wilnie posiadają Żydzi swój „Instytut Naukowy”. W Wilnie też wydają talmud dla całego świata. Widzimy jak potężni są Żydzi w Polsce. Ale sprawa żydowska stawać się

będzie z dniem każdym krytyczniejszą. Prasa polska woła coraz głośnie i uporczywiej: „Precz z Żydami”. Dużo emigruje... ale to mała cząstka 3 — 4 milionowego żydostwa w Polsce, główna jednak masa jest uparta i zostaje. Choć w zagranicznej prasie żydowskiej jęcza na ucisk Żydów w Polsce, to ich położenie jest bardzo dobre w tym państwie, tak dobre, że można określić to jako Judeo - Polonia!”

Warto, aby „Nowy Dziennik”, „Nasz Przegląd” i inne żydowskie gazety zaznałomiły się z tą opinią pisma szwedzkiego.

Jak można sądzić z artykułu szwedzkiego dziennikarza naszą walkę z „mszycami na liściach róż” coraz więcej rozumieją w Europie..

O tem najlepiej świadczy zdanie w cytowanym artykule, iż „Polska zawdzięcza Żydom wszystkie swoje nie- szczęścia”.

PIELGRZYMKI DO RZYMU

na Wystawę i Kongres Prasy Katolickiej
Wenecja, Padwa, Bolonia, Assyz, Florencja, Neapol, Pompeja, Capri
Cena **495 zł.**

21. IX. — 3. X. **LIGA KATOLICKA W KATOWICACH, Piłsudskiego 58**

„FRANCOPOL”

Centrala w Warszawie, Mazowiecka 9 i Agencje: Bielsko, Wzgórze 19, Lwów, Chorażczyzna 18, Katowice, Dworcowa 18, Łódź, Piotrkowska 134, Kraków, św. Jana 1, Poznań, św. Marcin 58.

Memoriał młodzieży akademickiej do Episkopatu Polski

Centralny komitet akademickiej pielgrzymki Jasno-górskiej złożył episkopatowi Polski następujący memoriał:

„W poczuciu odpowiedzialności, jaka spada na nas, jako na centralny Komitet akademickiej pielgrzymki Jasno-górskiej, reprezentujący nie tylko myśl inicjatorów, ale i uczucia religijne oraz wolę całej polskiej kat. młodzieży akademickiej, podejmujemy pracę realizowania Ślubów Jasno-górskich.

Zdajemy sobie dokładnie sprawę, jak wielkie niebezpieczeństwo zagraża nie tylko ojczyźnie naszej, ale i całemu światu. Komunizm bowiem z coraz większą siłą uderza zarówno w Kościół, jak i w podstawy ładu społecznego narodów. Koniecznością chwili jest prowadzenie walki na wszystkich płaszczyznach życia społecznego. Jesteśmy głęboko przekonani, że praca nasza realizowania Ślubów Jasno-górskich spełni zadanie jednego z ważniejszych ogniw walki z komunizmem.

Program naszej pracy zamykamy w następujących punktach: na terenie akademickim: współpraca z duszpasterstwem akademickim; koordynacja i zespolenie prac akademickich organizacji katolickich; oddziaływanie na organizację akademickie, ideowe, samopomocowe i naukowe; organizowanie odczytów i wieczorów dyskusyjnych; nawiązanie kontaktu z profesorami, stojącymi na gruncie etyki Chrystusowej, celem wspólnej pracy nad wprowadzeniem

Ducha Chryst. do wszechnic polskich.

Pragnąc wykorzystać wielkie zaufanie, jakie społeczeństwo polskie żywi dla młodzieży akad., zwłaszcza po wielkopomnym akcie ślubowania, rozszerzamy naszą pracę na teren pozaakademicki, w porozumieniu z Akcją Kat. przez: wygłaszanie odczytów, zwłaszcza w okresie wyświetlania filmu p. t. „Ślubowanie akademickie”; utrzymywanie kontaktu z organizacjami kat. starszego społeczeństwa; współpraca przy organizowaniu i prowadzeniu kursów bezprocentowych; skierowywanie absolwentów szkół akad. do katolickich organizacji zawodowych. Organizowanie pielgrzymek i pieczę nad odmawianiem Ślubowania.

Przedkładając powyższe Najdost. Episkopatowi Polski, ośmielamy zwrócić się z prośbą o pomoc w naszej pracy przez: zalegalizowanie centr. Komitetu akad. pielgrzymki Jasno-górskiej, jako stałej organizacji, działającej na terenie całej Polski z siedzibą w Warszawie; udzielenie pomocy w pracy naszej w poszczególnych diecezjach.

Pokornie prosząc o błogosławieństwo dla pracy naszej, pozostajemy z synowskim przywiązaniem.

Przewodniczącym (—) Władysław Pieńkowski, wiceprzewod. (—) Czesław Polkowski, II wiceprzewodniczącym (—) Jan Szczęsny, III wiceprzewodniczącym (—) Wojciech Długowski.

Przed kongresem hitlerowców w Norymberdze

BERLIN (PAT). Przybył do Norymbergi kanclerz Hitler i zwiędził prace przygotowawcze do kongresu partyjnego.

BERLIN (PAT). W związku z rozpoczynającym się 8 września w Norymberdze kongresem partyjnym przewidywają tu prawdopodobieństwo zwołania posiedzenia Reichstagu.

Obecny Reichstag wybrany 29 marca r. b. nie został dotychczas jeszcze zwołany. Po raz pierwszy więc wbrew przepisom dawnej ustawy Rzeszy nie dotrzymany został okres 30-dniowy, w którym następuje ukonstytuowanie się nowej izby. Pierwszą więc czynnością po zwołaniu byłby wybór prezydium.

Według krążących przypuszczeń, ewentualne posiedzenie Reichstagu w Norymberdze miaoby w pierwszym rzędzie charakter zewnętrzno - polityczny. Ostatnie ostre antyniemieckie wypadki Moskwy, jak również wydarzenia hiszpańskie, stanowiłyby dostatecznie ważny temat dla ostrej i kategorycznej odpowiedzi kanclerza.

M. ARCT

WARSAWA
Nowy-Swiat 35

**PODRĘCZNIKI
LEKTURA POMOCNICZA
MAPY, ATLASY, NUTY**

Uwaga: nowa pisownia

**M. ARCTA
SKŁONNICZE ORTOGRAFICZNE**

16.000 słów
I ZASADY PISOWNI
oprac. prof. W. Doroszewski
180 str. w kolor. okładce zł. 1.

SBYDKA SPRZEDAŻ BEZ TŁOKU
NATYCHMIASTOWA WYSYLKA

PRZEGLĄD PRASY

SELEKCJA NAJGORSZYCH

Działacze ludowi traktują ostatni zjazd „kadzichłopów” raczej na wesolo. Znają oni dobrze wartość polityczną i moralną swych b. kolegów, ze Str. Chłopskiego.

„Przecież to — powiedział o nich do redaktora „Polonii” jeden z działaczy — rządceci ludzi nigdy nikomu nieprzydatny. Ludzie bez ustalonych zawodów, które by zaspokajały ich „potrzeby życiowe” — weale duze, albo tacy, którzy zasmakowawszy w poselstwie wiedzy, że to pewniejsze, niż handel węglem, czy męczenie się dziećmi w szkole powszechnej. Nie mogą mieć teraz djet, to nich im dadzą posady. Zresztą dostał Waleron to coś Langier gorszy od niego? Czy Pac nie wart posady zgniazca politycznej trzody chłwonej? Wyrzykowskiemu także się patrzy jakies pewniejsze ustalenie dochodów”.

Zdaje się, że taką jest opinia powszechna o kadzichłopach. P. Mackiewicz ocenia spis uczestników niedzielnego zjazdu określeniem: selekcja in minus.

GPU: ZAMORDOWAŁA KIROWA?

Prasa żydowska cytuje zamieszczoną w „Dagbladet” obronę Trockiego przed oskarżeniem, jakie na niego rzucił prokurator w procesie moskiewskim:

„Czyż nie jest nonsensem — woła Trocki — imputowanie mi nalezenie do jakiegokolwiek terrorystycznego spisku? Już blisko czterdzieści lat walczę z terrorem indywidualnym, stale piszę na ten temat.”

— A proces kirowski w ubiegłym roku, czyż nie była to mistyfikacja? Naczelnik leningradzkiego GPU, Miedwiedz został wkrótce aresztowany i przyznał się, że wiedział o przygotowaniu zamachu i nie zapobiegł mu. Skazano Miedwiedza na trzy lata więzienia. Próbowal on popelnic samobójstwo. Znam Miedwiedza bardzo dobrze. Ten człowiek był oddany na śmierć i życie Stalinowi. I oni nie domiślbysy, gdyby wiedzial, o mających nastąpić zamachach? A sam zaborca, Nikołajew, czy nie był przypadkiem agentem GPU? Bo jakżesz mógłby przeniknąć do gabinetu tak wysokiego dostojnika, jakim był Kirow?”

Czyli, że morderstwo na Kirowie popełnił agent GPU, a potem autorstwo jego przypisali Trockiemu, Kamieniewowi i Zinowjewowi.

Nie wiadomo, kto mówi prawdę. Ale oświadczenie Trockiego rzuca ponure światło na ludzi, z którymi pracował jako jeden z twórców rewolucji październikowej.

FALSZYWY ARGUMENT

Nieraz zwracaliśmy uwagę, jak Żydzi często bronią pawet dobrej sprawy złemi argumentami. Rabin Thon w „Now. Dzienniku” daje nowy dowód tej niezręczności. Pisząc o zatargu żydowsko - arabskim, pyta:

„Czego mają Arabowie w Palestynie szukać? Kawałka ziemi biednej? Chyba nie, Niema narodu tak wyposażonego w obfitość ziem, jak Arabowie. Oni nie mogą sobie dać rady ani z połową tego, co już posiadają. Zresztą już się mówiło: Sekk, i sekki lat siedzieli na tym kawałku ziemi sami, przez nikogo nie krepowani, a jednak go tylko zapiaszczyli. Zaden ogród tam nie zakwitł”.

Otóż Arabowie byli krepowani przez rządy tureckie, które tam się przed kilku wiekami usadowiły. Rządy tureckie zamieniły w pustynię kraj ogrodów, jakim była Mezopotamja, w pustynię również zamieniły słynną z żyzności dolinę Nilu, do nędzy i dzikości doprowadziły Małą Azję, Palestynę i t. d.

I jeszcze jedno. Nie można porównywać możliwości arabskich w Palestynie z możliwościami Żydów, których jest 15 milionów i którzy ślą do Palestyny olbrzymie kapitały, najlepszych techników i najnowsze maszyny. Jest jasnym, że Żydzi potrafią lepiej i prędzej odbudować Palestynę, niż Arabowie, ale to nie jest żadnym argumentem w ich sporze z Arabami. Takie „dowody” tylko szkodzą Żydom w ich walce o Palestynę.



62-letni szef rządu powstańczego w Hiszpanii gen. Cabanellas przegląda oddziały wojska, mające wyruszyć na front pod San Sebastian.

sów nowych. Jest między nią a taką dyplomacją ancien regime'u kapitalna różnica — tamta była konieczna, usprawiedliwiona i pożyteczna; ta natomiast jest narzucona

przez tajne sekty, nieuzasadniona i szkodliwa. Interesy ludów Europy wymagają, by była jaknajprędzej usunięta, by przestała brózdzić i siać zamęt wśród państw i narodów.

Z frontu wyborczego w Łodzi

(Od własnego korespondenta)

Łódź, w sierpniu.

PRZED ZŁOŻENIEM LIST KANDYDACKICH

Prosanacyjny „Kurjer Łódzki” w związku z ruchem wyborczym zamieszcza takie słowa o akcji wybor. Obozu Narodowego: „W Stronnictwie Narodowym akcja wyborcza przygotowana jest skrupulatnie, staran-

Już wyszedł z druku

Nr. 2 Bibl. Przegl. Ogrodniczego

„Truskawki - odmiany - uprawa - zbiór”

zamawiać można u autora wpłacając na r-k P.K.O. Nr. 65546 należność wraz z portem w sumie 1 zł.

R. Oledzki, Olszów p. Q2aów pod W-wa
Tamże sadzonki TRUSKAWKI I POZIO-
MEK — przeważnie NOWOSCI — 45 od-
mian — cennik na żądanie.

Z KRAKOWA

Teatr im. J. Słowackiego: niedziela „Kibic”; poniedziałek: „Trochę stołca dla Renaty”.

Kina polskie:

Apollo: Zapomniane twarze.

Promień: Nie zapomnij o mnie.

Stella: Ostatni pocałunek.

Sztuka: Cowboy milionerem.

Świt: Przygodny romans.

Uciecha: Dinky.

Posiedzenie rady miejskiej. — W poniedziałek 31 sierpnia o godz. 18-tej odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w Krakowie. Na porządku dziennym znajduje się między innymi sprawa przebudowy linii tramwajowej nr. 2 na normalno torową, oraz przeprowadzenie jej ul. Podwale i ul. Straszewskiego do zbiegu z ul. Zwierzyniecką. Nadto załatwione będą sprawy finansowe i gruntowe. Rada miejska wybierze także członka do komisji rewizyjnej w miejsce dr. Marijana Kannenberga, który wszedł w skład zarządu miasta w charakterze ławnika.

Usunięcie jednego z lekarzy - Żydów ze szpitala OO. Bonifratów. — W ostatnich dniach na skutek skargi jednej z pacjentek usunięto z szpitala OO. Bonifratów młodego lekarza Żyda, praktykującego w tym szpitalu, z powodu zachowania nie się sprzecznego z nakazami etyki lekarskiej. Należałoby sobie życzyć, aby zarząd szpitala postarał się o usunięcie wszystkich Żydów lekarzy zatrudnionych w tym szpitalu, nie czekając aż wyjdą znowu na jaw wypadki zachowywania się w sposób wyżej wspomniany. W szpitalu katolickiego zakonu niema miejsca na lekarzy - Żydów!

Lista sędziów przysięgłych na rok 1937. — Sporządzona przez zarząd miejski lista pierwotna osób, które można powołać do sprawowania obowiązków przysięgłych, jest wyłożona do przejrzania w Urzędzie Ewidencji Ludności (Plac WW. Świętych 6) od 1 do 15 września. Zarzuty dotyczące wciągnięcia lub niewciągnięcia na listę należy składać zarządowi miejskiemu najpóźniej do dn. 22 września.

Zebranie narodowców-robotników w Przemyślu

Przemyśl, w sierpniu.

Po złamaniu przez narodowców ostatniego strajku komunistycznego w Przemyślu, zaznaczył się ogromny przyływ robotników do Stronnictwa Narodowego i „Pracy Polskiej”, który zyskała kilkuset członków. W czwartek 27 b. m. w wypełnionej sali „Sokoła” odbyło się robotnicze zebranie narodowe, które upłynęło we wspaniałym nastroju i na którym znalazło się przeszło 500 robotników po zostających do medawna pod wpływami socjalistycznymi.

Główny referat programowy wygłosił radny mgr. Bilan. Następnie przemawiali mgr. Rebelowski, p. Uchwał, oraz robotnicy Hajduk i Defus, przyczem ten ostatni zapropo-

wał następującą rezolucję:

Polscy robotnicy Przemyśla zgromadzeni na pierwszym publicznym zebraniu „Pracy Polskiej” zgodnie i jednomyślnie podkreślają co następuje:

a) Polski robotnik w Przemyślu ponad wszelką wątpliwość stwierdził, że Żydzi zakonspirowani w jacejkach komunistycznych oraz kierujący tak zw. „Polską Partią Socjalistyczną” zupełnie nie mają na względzie dobra robotnika polskiego, ale pchają go w objęcia anarchii, aby tą drogą przyspieszyć dla siebie objęcie rządów w Polsce. Organizowani więc w „Pracy Polskiej” robotnicy oświadczają, że z dniem dzisiejszym wypowiedzą zdecydowaną walkę żydo - komunizm i wzywają wszystkich robotników polskich w Przemyślu, a także tych, któ-

nie, ale jednocześnie bardzo energicznie.

Listy kandydatów są już złożone: zbierane są podpisy. Podpisów tych na listach w niektórych okręgach zebrano już dostateczną ilość. Zaznaczyć przy tej okazji należy, że kolportowane w mieście wiadomości, jakoby wśród członków Stronnictwa Narodowego istniała jakakolwiek rozbieżność zdań nie odpowiadają prawdzie. Z gruntu zaś nieprawdziwa jest pogłoska o stanowisku prof. Podgórskiego.

Prof. Podgórski wyjechał bowiem przed kilku tygodniami z Łodzi na wywczasowy letnik i do dnia dzisiejszego nie wrócił.

Ostatecznego ułożenia list dla poszczególnych okręgów i zgłoszenia do Głównej Komisji Wyborczej należy się spodziewać w najbliższym czasie.

ŻYDZI NIE MOGĄ DOJŚĆ DO ZGODY

Wszędzie, poza Obozem Narodowym, wre praca nad blokowaniem rozmaitych grup w jedno ciało. I tak odbyła się posiedzenie komisja 4-ch, wyłoniona z pośród przedstawicieli dwóch wielkich bloków żydowskich. Mimo kilkugodzinnego trwania konferencji w sprawie stworzenia zjednoczonego bloku żydowskiego z blokiem sionistycznym nie doprowadzono do żadnych pozytywnych wyni-



CHOROBY PŁUC

GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla pici, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t.p. stosuj pp. Lekarze „Balsam Trikolan-Age”, który ułatwiając wydzielenie się płuczyny usuwa kaszel.

Z CAŁEGO KRAJU

GDYNIA

Zaareztowanie Ryskalczyka. — Przed dwoma tygodniami na przejściu granicznym do Sopotu zatrzymano urzędnika komisariatu rządu w Gdyni, Ryskalczyka, który usiłował wywieźć 4 tys. złotych, oczywiście w nielegalny sposób.



OBUWIE LEO Marszałkowska 137 Chłodna 20

Ryskalczyk jest tym osobnikiem, jak wiadomo, który dokonał napadu na Adolfa Nowaczyńskiego i wybił mu oko. Przed przybyciem do Gdyni Ryskalczyk był osobistym sekretarzem wojewody Kostka - Biernackiego.

W związku z usiłowanym przemytem walut, Ryskalczyka, po krótkim zatrzymaniu w areszcie, zwolniono za kaucją 400 złotych. Równocześnie jednak wszczęto dochodzenie, które ustaliło, że Ryskalczyk 2 tys. złotych sprzeni-

wierzył z kasy komisariatu rządu z funduszy przeznaczonych na płace robotnicze dla zatrudnionych przy robotach tnanosowanych przez Fundusz Pracy.

Praca dla Polaków

Potrzebny jest wspólnik do interesu drzewnego z kapitałem 100 tysięcy złotych. Lokata pewna.

Szmaty kupuje, płaci najwyższe ceny, chrześcijanin. Dostawa wagonowa i w mniejszych ilościach.

Gdzie można otworzyć sklep spożywczy, który miałby zapewnioną klientelę. Miejscowość obojętna.

Młyn gazowy — trzy walce — kamień — perlak — eureka, z elektrownią obsługującą miasto, do sprzedania. Cena 130 tysięcy złotych; 30 tysięcy zł. gotówka, reszta na spłaty. Dotychczasowy dzierżawca płacił rocznie tytułem dzierżawy 21 tys. zł. Jedyny młyn chrześcijański w całej okolicy. Blizszych wiadomości udziela wydział gospodarczy Str. Narod. (Warszawa, Al Jerozolimskie 17 m. 5.).

Inż. Doboszyński przerwał głodówkę

Stan zdrowia od dłuższego czasu ciężko chorej matki inż. Adama Doboszyńskiego w ostatnich dniach poprawił się cokolwiek, tak że rodzina mogła ją zawiadomić o głodówce jej syna, protestującego w ten sposób przeciw nie dopuszczeniu go do łóżka matki. Pani Doboszyńska zdołała napisać list do syna, w którym prosi go o przerwanie głodówki. Po otrzymaniu tego listu w ubiegły czwartek inż. Adam Doboszyński przerwał głodówkę i przyjął pierwsze od 9 dni pokarmy.

W piątek sędzia śledczy prowadzący sprawę inż. Doboszyńskiego przesłuchiwał starostę myślenickiego p. Bassare, oraz kilku kupców Żydów, poszkodowanych przez wyprawę Doboszyńskiego na Myślenice.

Dobrodziejstwo dla bielizny!



Gdy mydło do prania usuwa wszelki brud z tkaniny, a przytem jej nie niszczy, to nic dziwnego, że bielizna przetrwa długie lata i zawsze będzie wyglądała jak nowa.



Do namoczenia
PROSZEK
SCHICHTA

MYDŁO JELEŃ SCHICHT

Pogrzeb ś. p. ks. prałata Wyrzykowskiego

Łódź, w sierpniu.

W czwartek wieczorem odbyło się przy udziale licznej rzeszy wiernych i duchowieństwa uroczyste wyprowadzenie zwłok ś. p. ks. prałata Wyrzykowskiego z kościoła Najśw. Marij Panny na Bałutach do katedry św. Stanisława Kostki.

Kondukt, który był prowadzony przez J. Eksceleńcję ks. biskupa Tomczaka, poprzedzało około 2 tys. członków Stronnictwa Narodowego z władzami okręgowymi na czele. W dniu 28 b. m., t. j. w piątek o godz. 10 rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo za spo-

kój duszy świetlanej pamięci wielkiego kapłana.

Mszę św. celebrował ordynariusz diecezji łódzkiej J. E. ks. biskup Jasiński w asyście ks. ks. prałata Kuczyńskiego i Siennickiego. Kazanie okolicznościowe wygłosił do zebranych wiernych ks. biskup sufragan Tomczak. Przed katedrą mimo dnia roboczego zebrał się wielotysięczny tłum wiernych, pragnących oddać ostatnią przysługę umiłowanemu kapłanowi.

O godz. 11 kondukt żałobny przy biciu dzwonów katedralnych ruszył w stronę cmentarza na Zarzewiu. Kondukt: otwierali umundurowane zastępy członków Stronnictwa Narodowego z pocztami sztandarowymi oraz dwoma wieńcami Stronnictwa Narodowego i „Pracy Polskiej” w Łodzi. Poza tem reprezentowane były władze okręgowe Stronnictwa Narodowego z prezesem adw. Kowalskim na czele. Dalej postępowały poczty sztandarowe różnych organizacji jak „Sokoła”, „Harczerzy”, „Związku Hallerczyków”, kół młodzieży, Krucjaty i t. d.

Kondukt, liczący kilka tysięcy osób z licznym zastępem duchowieństwa i licznymi sztandarami przedstawiał się imponująco. Za karawanem postępowała najbliższa rodzina zmarłego kapłana w osobach siostry i dwóch braci. Wzruszający dowód miłości zmarłego duszpasterza dali mieszkańcy parafii kościoła św. Anny, gdzie zmarły ś. p. ks. prałat Wyrzykowski był pierwszym proboszczem.

Począwszy od ul. Skierniewskiej aż do samego cmentarza zarzewskiego, droga, którą kroczył kondukt żałobny, uśnana była kwiatami. W niektórych miejscach nad drogą rozpięto były girlandy z zieleni. W powadze i skupieniu kondukt kroczył na cmentarz, gdzie w podziemiach kaplicy spoczął miły na zawsze doczesne szczątki umiłowanego przez Łódź kapłana - patriotę. Nad trumną i otwartym grobem wygłosił przemówienie ks. Siekiera, wikariusz parafii św. Stanisława Kostki, dając w krótkich i serdecznych słowach obraz czynu i życia zmarłego.

Tłumem obiegającym gęste grupy tu i ówdzie wstrząsnął szloch.

W imieniu całej katolickiej Łodzi oraz w imieniu całej diecezji pożegnał we wzruszających słowach zmarłego kapłana J. E. ks. biskup Włodzimierz Jasiński, apelując do wiernych, aby wzięli sobie za wzór życie ks. prałata Wyrzykowskiego.

Za chwilę licznie zebrane duchowieństwo zaintonowało poważne i głębokie „Salve Regina” i ten, który tak kochał Łódź i którego społeczeństwo łódzkie tak kochało kapłan patriotę, prawdziwy i szczerzy syn ojczyzny spoczął w grobie na wieki.

Pamiętaj o bezrobotnych narodowcach

„Katolicka myśl wychowawcza“

Kronika wileńska

W dniu wczorajszym odbywały się w dalszym ciągu prace Studium Katolickiego.

O godz. 8.30 odprawione zostało nabożeństwo w kościele św. Jana.

O godz. 10-ej obradowała sekcja wychowania społecznego. Referaty

p. t. „Wychowanie państwowe” — prof. dr. Ludwik Dobrzyński-Rybickiej, oraz „Wychowanie społeczne” — dr. Andrzeja Niesiołowskiego, wraz z dyskusją, wycińczyły posiedzenie.

Dr. Dobrzyńska poruszyła kwestję nadużywania przez rozmaite nieodpowiedzialne czynniki terminu „wychowanie państwowe”, wykazując, że ideał człowieka, wszechstronnie wyrobionego, w myśl zasad nauki chrześcijańskiej, da nam najlepszego państwownika. W drugim referacie dr. Niesiołowski zreferował kwestię połączenia ideałów katolickich z ideałami narodowymi.

Po południu odbyło się zebranie plenarne z referatami: V. „Szkoła wznosi się” — ks. dr. M. Klepacza; VI. „Szkoła jako czynnik wychowania moralnego” — prof. L. Skoczyłasa, oraz VII. „Polskie i katolickie ideały i systemy wychowawcze” — ks. prof. dr. M. Sopoćki.

Z pośród najciekawszych był ref. prof. L. Skoczyłasa.

Dzisiejszy, po nabożeństwie w kościele św. Jana (godz. 8.30) porządek prac jest następujący:

Godz. 10-ta: Sekcja wychow. społecznego. 1) „Współczesna oświata katolicka” — dr. Marjan Wachowski. 2) „Rola środków wychowawczych w naprawie niesprawiedliwości społecznej” — ks. prof. dr. Aleksander Wójcicki.

Godz. 16-ta: Zebranie plenarne. VIII. Referat: „Współpraca szkoły z rodziną” — Zofia Iwaszkiewiczowa. IX. Referat: „Właściwe postawienie troski o ciało” (wychow. fizyczne) — prof. dr. Eugeniusz Piasecki. (s)

Z MIASTA.
— **Protokoly karne za handel w niedzielę.** Organa P.P. w ciągu dnia wczorajszego sporządziły 7 protokółów karanych kupcom z Gheta za uprawianie niedozwolonego handlu.

— **Wypłata zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.** Dnia 5 września r. b. w godzinach od 8 rano do 12 w poł. Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie będzie wypłacała zasiłki bezrobotnym pracownikom umysłowym, którym przysługują zasiłki ustawowe po zwolnieniu z pracy. (h)

— **Kontrola radjo odbiorców.** Z początkiem września r. b. zostanie zaostrożona kontrola radjo odbiorców. Zarówno w Wilnie jak i na prowincji rewidenci przeprowadzać będą ostrą kontrolę.

Osoby posiadające radjo odbiorniki bez rejestracji i nieopłacające abonamentu, będą pociągane do odpowiedzialności karno-administracyjnej. (h)

— **Księżniczka Rumuńska w Wilnie.** Przedwczoraj na lotnisku w Porubanku lądowała własnym samolotem księżniczka Rumuńska.

Wysoki Gość podróżuje po Europie samolotem. Po jednodniowym pobycie w Wilnie i zwiedzeniu historycznych zabytków naszego miasta, księżniczka wczoraj rano odleciała do Tallina. (h)

— **Uregulowanie nurtu rzeki Wilji.** Na przestrzeni Wilno—Werki, na najbardziej ożywionym tym odcinku Wilji, nurt rzeki został gruntownie oczyszczony od kamieni i karczcy, groźących niebezpieczeństwem zegludze. Uregulowanie rzeki na tym odcinku związane jest z ewentualną budową nowoczesnej budowy przystani dla statków. (h)

SPRAWY SKARBOWE.
— **Podatki płatne we wrześniu.** We wrześniu r. b. płatne są podatki następujące:

1) do 5 września — podatek od energii elektrycznej, pobrany w czasie od 16 do 31 sierpnia b. r.; do 20 września — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni września r. b.;

2) do 7 września — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbową w sierpniu b. r.;

3) do 15 września — podatek dochodowy za 1936 r. przez płatników, którym nakazy płatnicze na ten podatek doręczono w terminie do dnia 15 sierpnia b. r. (Termin płatności dla płatników, którzy nakazy płatnicze otrzymają po dniu 15 sierpnia b. r., upływa z 30-tym dniem po doręczeniu nakazu);

4) do 15 września — II rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu za rok 1936 przez drobne przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe;

5) do 25 września — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1936, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w sierpniu r. b., przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłoszenia sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia — a z innych przedsiębiorstw, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat., oraz przemysłowe I—V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe. (h)

SPRAWY WOJSKOWE.
— **Powołanie do służby wojskowej absolwentów szkół średnich.** W końcu września i z początkiem października r. b. zostaną powołani do szeregów absolwenci szkół średnich 1915. Równocześnie będą powołani do służby wojskowej absolwenci innych roczników, którzy dotychczas korzystali z odroczeń. (h)

— **Zwalnianie rezerwistów.** Władze wojskowe zwolniły pierwsze dwa turnusy rezerwistów, którzy w b. r. odbyli już ćwiczenia. W związku z tem, referat wojskowy przystąpił do wydawania zasiłków dla rodzin rezerwistów, którzy odbyli te gorące ćwiczenia. (h)

— **Zwolenienie rocznika poborowego.** W połowie września r. b. zwolniony zostanie do rezerwy kolejny rocznik poborowy, który odbył po winności powszechnej służby wojskowej. (h)

SPRAWY SZKOLNE.
— **Kursy Maturalne im. „Komisji Edukac. Narodowej”** z programem, gimnazjum państw., przyjmują zapisy na rok szk. 1936-37. Zakres: matura nowego i starego typu. Wydziały matematyczne - fizyczny i humanistyczny. System półroczny. Pracow-

nia przyrodnicza, chemiczna i fizyczna na miejscu. Sekretarjat Kursów przy ul. Benedyktyńska 2, róg Wileńskiej, czynny codziennie od godz. 16—20.

— **Kancelarja Szkoły Ćwiczeń** przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim im. Kr. Jądwygi w Wilnie (ul. św. Filipa 3) przyjmuje zapisy dzieci do kl. 1-szej codziennie w godz. od 10-tej do 14-ej.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Walka z szerezeniem się hazardu.** W związku z szerezeniem się hazardu wśród młodzieży, robotników itp., władze administracyjne wydały zarządzenie podjęcia energicznej walki z tą plagą, zarówno na terenie Wilna, jak i prowincji. Policja będzie przeprowadzała rewizje w podejranych klubach, piwiarniach, lokalach itd., przy czem będzie sprawowała nadzór nad wszelkimi automatami gier. (h)

— **Strzelal na wiat.** Na ul. Kłaczki niejaki Aleksander Narkowicz (Kalwaryjska 2) począł strzelać na wiat. Narkowicz, który swoją strzelaniną narobił wiele popiochu wśród żydów, został zatrzymany przez policjanta. (h)

— **Zdemolowanie piwiarni ojczyma.** W dniu wczorajszym do piwiarni swego ojczyma Czaplinskiego (Portowa 2) wtargnął pijany Józef Krupowski (Werkowska 14), który zdemolował urządzenie piwiarni oraz powybił szczyby w oknach. Awanturnika zatrzymała policja.

— **Drugi wypadek zdemolowania piwiarni** zdarzył się przy ul. Dzielnej 10. Wtargnęli tam dwaj bracia Adolf i Władysław Pietkiewicz, którzy porzobili naczynia i pomalili krzesła na szkodę swej krewnej Jądwygi Pietkiewiczówny. (h)

WYPADKI.

— **Kto zgubił pieniądze?** Na ul. Wileńskiej niejaka Marta Fedorowicz (Wileńskiego 20) znalazła portmonetkę z zawartością 90 zł. Uczciwa niewiasta pieniądze oddała do komisariatu P. P. (h)

— **Pod kołami motocykla.** Wczoraj na ul. Kalwaryjskiej pod przejeżdżający motocykl wpadł Paweł Wołodkiewicz (Ogorkowa 6), odnosząc dotkliwą obrażenię głowy. Poszkodowanemu pierwszej pomocy lekarskiej udzieliło pogotowie ratunkowe. (h)

Teatr i muzyka.

— **Miejski Teatr Letni** w ogrodzie po-Bernardynskim. Dzisiaj o godz. 8 m. 15 w. po cenach propagandowych komedia W. Starcka „Miłość już nie w modzie”.

Z za kotar studio.

„O pielęgnacji urody na jesień”
pogadanka radjowa

„Jesień najlepszy sezon dla urody”, tak atrakcyjnie brzmi tytuł pogadanki, która nadana zostanie w dn. 31 b. m. o godz. 16.45 Z pogadanki tej dowiemy się w jaki sposób zachować można najdłużej zdrową, wypoczętą cerę, jasne spojrzenie, bardziej elastyczne niż zwykle ruchy i dobre samopoczucie, to wszystko czem hojnie obdarzyło nas słońce, woda i powietrze w czasie letniego wypoczynku

„Czterech trubadurów” audycja muzyczna.

W latach przedwojennych gdy życie towarzyskie koncentrowało się nie w kawiarniach i klubach, lecz na zebraniach w domach prywatnych, bardzo często odbywały się wieczorki, podczas których młodzież umiała czas śpiewem i grą. W te, piłem zapomnienia przybliżone czasy, przeniesie radjosłuchaczy audycja p. t. „Czterech trubadurów”, którą nada Lwów dnia 31 b. m. o godz. 17.00. W programie audycji stare, charakterystyczne piosenki, pieśni miłosne, zapomniane ballady i wesołe kuple ty, które przy akompaniamencie gitary odspiewają „czterech trubadurzy lwowscy”: T. Brocki, W. Legeżyński, J. Strachowski i L. Krzemieński.

Polskie Radjo Wilno

Poniedziałek, dnia 31 sierpnia.

01.00, 3.00, 6.00 Komunikaty meteor. dla zawodników Gordon-Bennetta; 6.30 Pieśń; Gimnastyka; Muzyka; Informacje; 7.40 Muzyka popularna; 11.57 Czas i hejnał; 12.05 Skrzynka rolnicza; 12.15 Dziennik południowy; 12.25 Muzyka operetkowa; 15.30 Codzienny odcinek powieściowy; 15.38 Życie kulturalne miasta i prowincji; 15.43 Z rynku pracy i ruch statków; 15.45 W samolocie komunikacyjnym, reportaże; 16.00 Popularny koncert; 16.45 Jesień najlepszy sezon dla urody, pogad.; 17.00 Czterech trubadurów przy gitarze, aud.; 17.30 Koncert kameralny; 17.50 Pogadanka; 18.00 Z literatury i wiadomości; 18.10 Płyty; 18.30 O sztydach i Wilnie, felj.; 18.40 Koncert reklamowy; 18.55 Pogadanka aktualna; 19.05 Koncert solistów; 20.00 Duet fortepianowy; 20.30 Czyn Bleriot'a, odczyt; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Przygoda w Grinziugu, operetka; 21.45 Wiadomości sportowe; 22.00 Muzyka symfoniczna; 22.55 Ostatnie wiad. dzien. radj.

Konfiskata broszury

p. t.: „Rozwiązanie sprawy żydowskiej“

W sobotę dn. 29 b. m. do drukar. „Dziennika Wil.” zjawili się funkcjonariusze P. P., którzy z polecenia Starostwa Grodzkiego dokonali zajęcia gotowego do druku układu broszury zamówionej przez Śtr. Narodowe p. n. „Rozwiązanie sprawy żydowskiej”. Czcionki opieczętowane i zabrano. Pozatem nie zajęto nic wię-

cej gdyż poza egzemplarzami wysłanymi do cenzury narazie więcej nie drukowano. Konfiskata została dokonana z 154, 170 i 173 art. k. k., mówiących 1) o pochwalaniu przestępstwa, 2) o rozpowszechnianiu nieprawdziwych i mogących wywołać niepokój pogłosek oraz 3) o obrazie prawnie uznanego związku religijnego, jego wierzeń i dogmatów.

Brasławska spółka wodna rozwija się

BRASŁAW. W dn. 27 b. m. pod przewodnictwem Joachima Hahna odbyło się w Brasławiu walne zebranie członków Brasławskiej Spółki Wodnej.

Na zebraniu przybyło około 100 członków, którzy wysłuchali sprawozdań z wykonanych robót oraz sprawozdań kasowych.

Ze sprawozdania kasowego wynika, że w roku budżetowym 1935-36 Spółka Wodna wydatkowała na roz-

maite roboty melioracyjne 97.549 zł. 34 gr.

Następnie uchwalono budżet Spółki na rok 1936-37 w wysokości 38.069 zł.

W wolnych wnioskach kierownictwo robót poddało pod dyskusję walnego zebrania sprawę budowy jazu około wsi Zarzecze celem podniesienia poziomu wody na jeziorach Snuńdo, Strusto i Bołojce, jednakże zebrani do sprawy budowy tego jazu ustosunkowali się negatywnie.

Oszuści w roli sekwestratorów

Ostatnio na terenie województwa kresowych pojawili się oszuści, bezprawnie podający się za sekwestratorów.

Falszwy sekwestrator grasował na terenie gm. Janowskiej, kudelskiej i mikolajewskiej, pobierając wpłaty od nieświadomych właścicieli.

W związku z tem przeprowadzono obławę, w wyniku których 2 oszustów, podających się za sekwe-

stratorów ujęto. Są to Jan Bulczyn i Klemens Czuchaj.

Władze wydały ostrzeżenia wskazujące na to, że do ściągania należności podatkowych upoważnieni są tylko poborcy zaopatrzeni w legitymacje z fotografiami, a wpłacanie podatków na ręce osób nieuprawnionych naraża podatników na stratę uiszczonych sum. (h)

„Roki administracyjne“

Udogodnienia dla ludności grodzieńskiej

GRODNO. Władze administracyjne województwa białostockiego, aby zaoszczędzić ludności powiatu grodzieńskiego kosztów, połączonych z przyjazdami w sprawach urzędow-

ych oraz samorządowo-gospodarczych do Białegostoku, postanowiły delegować urzędników województwa do poszczególnych miejscowości celem odbywania t. zw. roków administracyjnych.

B. komornik sądowy w Szczuczynie hr. Tarło skazany na 5 lat więzienia

Sąd Okręgowy w Lidzie rozpatrzył sprawę karną Romana hr. Tarła, b. komornika sądowego w Szczuczynie, oskarżonego z art. 286 k.k.

Akt oskarżenia zarzuca Tarło, że w okresie czasu od dn. 9 maja 1932 do 4 listopada 1934 r. w Szczuczynie Lidzkim, będąc komornikiem Sądu Grodzkiego działał w zamiarze osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej i nie dopełniając obowiązku wpłacenia: kwot na rzecz skarbu Państwa z tytułu opłat w znaczkach sądowych, wyegzekwowanych przez siebie należności w różnych sprawach, pobranych zaliczek od stron procesowych, nie dokonując żadnych czynności innych kwot na ogólną sumę 15 tys. zł.

Na rozprawie sądowej podsądny do inkryminowanego mu czynu nie

przyznał się i oświadczył, że pieniądze te rozszedł się — i tłumaczył się nieznaną przyczyną pracy komornika. Natomiast zarabiał miesięcznie przeciętnie około 2 tys. zł.

Zawezwany w charakterze biegłego buchaltera, Grudź całkowicie potwierdził prawdziwość ekspertyzy ksiąg, dokonanej w swoim czasie, obciążającej oskarżonego.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego oskarżony Roman Tarło, skazany został na 5 lat więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na przeciąg 5 lat. Skazanego osadzono w więzieniu.

Surowy ten wyrok wywołał w Lidzie jak i okolicy wielkie wrażenie, gdyż Tarło był dobrze znany w sferach towarzyskich.

Obrona zapowiedziała apelację. (sz)

Wstrząsająca śmierć na rogach rozjuszonego byka

W majątku Bolcie, gm. werenowskiej, podczas wypędzania bydła w pole, wydarzył się wstrząsający wypadek. Mianowicie, jeden buhaj rzu-

cił się na pastucha Juliana Łukaszczyca i potwał go na rogi. Zanim pospieszono z pomocą, pastuch poniósł śmierć. (h)

Zawód technika budowy okrętów i konstrukcyj metalowych

Państwowa Szkoła Techniczna Lotnicza i Samochodowa uruchamia w roku szkolnym 1936-37 I i II kursy Wydziału Budowy Okrętów i Konstrukcyj Metalowych.

Przewidywane wykorzystanie techniki budowy okrętów i konstrukcyj metalowych:

- a) stocznie, warsztaty marynarki wojennej i żegluga,
- b) biura konstrukcyjne marynarki wojennej,
- c) przemysł konstrukcyj metalowych (fabryki wyrobu mostów, dźwi gów i t. d.),

d) przemysł, współpracujący ze stoczniami,

e) żegluga śródlądowa i morska, (personal techniczny w administracji i eksploatacji) i t. d.

Absolwentom tego Wydziału będą przyznane uprawnienia co do służby w marynarce wojennej, co do praktyk warsztatowych i zatrudnienia.

W bieżącym roku szkolnym przyjmowani są kandydaci na I i II kurs. Informację udziela codziennie w godzinach 10—12 Sekretarjat szkoły, Warszawa, ul. Wołoska 86, telefon 8-19-88.

Opieczętowanie apteki w Wołkołacie

POSTAWY. W wyniku przeprowadzonej inspekcji wojewódzkiej w zakładach farmaceutycznych powiatu postawskiego została opieczętowana apteka w Wołkołacie, należąca do Szymona Pleszkuna.

Dnia 28 b. m. starosta postawski po rozpoznaniu sprawy ukarał właściciela apteki grzywną 50 zł. za utrzymanie jej w stanie niewłaściwym.

Zamach rewolwerowy

Do przechodzącego lasem koło kolonii Boganopol, gm. iwiejskiej, Nikodema Bonodyna ktoś strzelił. Kula, szczęśliwym zbiegiem okoliczności, przebiła połę kozucha właścianina, nie wyrządzając mu żadnej szkody. Posterunek P.P. w Iwju wszczął dochodzenie. (h)

Postrzelenie kłusownika

Do szpitala św. Jakóba w Wilnie dostarczono wczoraj S. Chmielewskiego ze wsi W. Lubień gm. rzeszowskiej z raną postrzałową w plecę.

Chmielewski został postrzelony przez gajowego podczas nielegalnego polowania i połowu ryb na jeziorku państwowym. (h)

Humor PO OLIMPJADZIE.

— Słyszał pan, panie Kukułka: na olimpiadzie mistrz od nurkowania skooczył do wody i wypłynął dopiero po 6 minutach. A to zuh!

— Wtelka mi sztuka, panie Wątrobka. Jeden mój znajomy dał nurka trzy miesiące temu i dotąd jeszcze nie wypłynął.

— **PO URLOPIE.**

- A jak karmili w waszym pensjonacie?
- Dawali tak jeść, że po śniadaniu nie chciało się zupełnie siadać do obiadu.
- Takie pożywne jedzenie?
- Nie, takie obrzydliwe...

„CHŁOPAK Z SOSNOWCA“

— Co pan powiesz do Kiepiry, panie Cytryn? Podobno zakłada własne pismo i ma zamiar wystawić własną kandydaturę przy najbliższych wyborach do sejmu? Nu?

— Tsss. Głos to on ma pyszny, ale czy dostanie głosu — to jeszcze pytanie.

A LA KOUBKOVA.

— W prasie zagranicznej czytałem, że ostatnio 25 kobiet zgłosiło zmianę płci.

— Ech, są jeszcze na świecie szczęśliwi mężowie! Bez kosztów i rozwodów pozbyli się żon...

ZBAWIENNE RADY.

— Pański syn ma już piątą sprawę o łapownictwo. Czemuż pan, jako ojciec, nie wskaże mu uczciwej drogi w życiu? — pyta sędzia.

— Panie sędzio, albo to jeden raz mu tłumaczyłem? Ale cóż, ten dureń za każdym razem wpada...

HELIOS

Premjera.

Wielki film reżysji genialnego KING VIDORA

Na zgliszczach szczęścia

wg. słynnej powieści SARKA YOUNGA. W roli gł. MARGARET SULLAVAN

CASINO

Pat i Patachon

WIEŹNIOWIE

Jutro premjera!

Vanessa

W rol. gł. Robert Montgomery

P A N

Film dla wszystkich

Mały MARYNARZ

Polskie Kino ŚWIATOWID

Po raz pierwszy w Wilnie niezwykle widowisko filmowe

„Miłość szpiega”

W rol. gł. dawno niewidziani Iwan Petrowicz, Jarmila Nowotna i Rudolf Klein-Rogge

Czołem! ucząca się młodzieży!

W. NOWICKI WILNO WIELKA 30

Polski Dom Handlowo-Przemysłowy... sweterki, teczki, fartuszki, pończoszki, kołnierzyki, krawaty, pantofle, spodenki, koszulki, OBUWIE

Zegarek jeśli dobry



W. JUREWICZ

(Mistrz Firmy P. BURE) Wilno, Mickiewicza 4

Wyroby ze złota i srebra. Zegaty, budziki i zegarki kieszonkowe od zł. 4—

NA SEZON SZKOLNY

M. RODZIEWICZ Wilno, ul. WIELKA 9, Tel. 625

KUPNO I SPRZEDAŻ

Kupię

dom z placem około 1000 m.2 i więcej...

MIESZKANIA I POKOJE

Przyjmę

kilku uczni z pełnym utrzymaniem 50 zł.

Do wynajęcia

w domu Nr. 6 przy ul. Gimnazjalnej...

PRZYJMĘ

uczni na mieszkanie i całkowite utrzymanie...

PRZYJMĘ

na stancję uczenie, lokal słoneczny, ciepły...

NAUKA

KOREPETYCYJ udzielam oraz przygotuję do matury...

PRACA ZAFIAROW.

POTRZEBNI

nauczyciele do średn. zakładu naukowego.

PRACA POSZUKIW.

BONA

znająca jęz. niemiecki, rosyjski, oraz polski...

INTELIGENTNA

młoda, bez rodziny osoba, zamieszkała...

EMERYT

poszukuje pracy za skromne wynagrodzenie...

SLUŻĄCA z dobrem gotowaniem, samodzielna...

PRAKTYKANT rolny, z ukończoną szkołą rolniczą...

POMÓŻMY BLIŹNIM

RODZINA bezrobotnego, w krytycznym położeniu...

O LITOŚĆ, POMOC radę woła nieszczęśliwa epileptyczka...

RÓŻNE

Zamienię nową willę z wygodami...

AKUSZERKI

Akuszerka W. ŚMIAŁOWSKA ul. Wielka 10 — 7

OGŁOSZENIA do DZIENNIKA WILEŃSKIEGO

na warunkach specjalnie dogodnych przyjmuje Biuro Ogłoszeń Stefana Grabowskiego

Olimpiada frontu ludowego w Hiszpanji



Bieg z pochodnią.



Strzelanie z pistoletu.



Bieg na 1500 mtr. przez granicę hiszpańsko - francuską.



Nagrody dla zwycięzców. (Je suis partout).

LUDWIK WOHL.

Belawan

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA Adeptacja Eugenjusza Bałuckiego.

Dziwny człowiek roześmiał się cicho. — Trochę, szanowny panie. Belawan nie jest taki wielki...

— Nie noszę przy sobie jednego ani drugiego, gdy jestem ucharakteryzowany — odpowiedział...

go rodzaju hałas wokół mej osoby byłby mi bardzo nie na rękę. Ta wstrząsliwość wymazał pan pewną część swej winy.

puszczać, że dla swoich nocnych wycieczek rozrywkowych wybierze pan najohydniejszą knajpę portową...

Miał... hm... jakies zmartwienie. — Kłopoty pieniężne? — Nie. Coś innego. Jeszcze z Batawii...

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od g. 9 — 18. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50...

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI

Drukarnia A. Zwierzyńskiego. Wilno, Mostowa 1.

Odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW JAKITOWICZ